## Wiersz Wyjścia

Piszę nową Biblię żałości Dwa ostatnie lata czyniac Swoim nieporadnym exodusem Utrata Moim Mojżeszem, Bogiem ojcem Prowadzi mnie do Ziemi Obiecanej

Izraelem brak uczuć I żałosny zwierzęcy instynkt Przy porzuceniu stada Piętnem cienia związany

Przygarniałem tułaczy Prowadząc nieutartymi drogami A imię Wasze Legion Bo jest Was wielu Jednak jedynie nieliczni Stali się manną

Prowadząc, jak i oni prowadzeni Ślepca z wyboru; w swojej niemowie Idac wraz z nim przez morze głuchych Rozstępujące się śmiechem pogardy